

# KURJER LITEWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

Wydawnictwa rok czwarty.

ADMINISTRACJA

Plac Katedralny № 4

Otwarta od 10 — 5 wieczór.

W niedziele i święta od 9—10<sup>1/2</sup> rano.

Skrzynka pocztowa № 122 — Telefon № 129

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za jeden wiersz garmentowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub. Ogłoszenia na 1-ej stronie za jeden wiersz garmentowy lub jego miejsce 50 kop. Reklamy za jeden wiersz garmentowy lub jego miejsce 30 kop. Nekrologi za jeden wiersz petitu lub jego miejsce przed tekstem 50 kop., po tekście 30 kop. Ogłoszenia zrywane za jeden wiersz petitowy lub jego miejsce 15 kop. Drobne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy 3 kop., najmniejsze 30 kop.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmują się tylko do godz. 3-ej popołudniu.

KIEROWNIK DZ. EKONOMICZNEGO KONRAD NIEDZIAŁKOWSKI.

SEKRETARZ REDAKCJI LUDWIK ABRAMOWICZ.

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESZKOWA.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.

Prenumeratę i Ogłoszenia do „Kurjera Litewskiego” przyjmują:

<b>W WILNIE:</b> Księgarnia i składowa „Kurjer” Księgarnia „Książka”	<b>W MIŃSKU:</b> Odział „Kur. Litew.” Podgórze 33, księg. Makowskiego.	<b>W KOWNIE:</b> Księg. I. Ososkiego, Zawadzkiego, L. Brzozowski, gdzie kinematograf.	<b>W ROSIENIACH:</b> Al. Ostrowski.	<b>W BIAŁYMSTOKU:</b> Księgarnia Kaufmana, księg. M. Intarskiej.	<b>W WITEBSKU:</b> Księgarnia Czerwińskiej.	<b>W SŁONIEMIE:</b> „Księgarnia Polska”.	<b>W MOHYLEWIE:</b> Księgarnia Syrkinowej.	<b>W PONIĘWIEZU:</b> Księgarnia „Apsvietimo”.	<b>W SZAWLAĆ:</b> Księgarnia K. Sawicza.	<b>W LIBAWIE:</b> Dom Handlowy J. Jacuński.	<b>W KAJOWIE:</b> Księgarnia L. Idzikowskiego.
<b>W SUWALKACH:</b> Księgarnia S. Lewinowskiego.	<b>W WARSZAWIE:</b> Kantor własny E. Czajewski, Nowogrodzka 26; Biura Ogłoszeń: L. i E. Metz i C-o, Krakowskie Przedmieście 53; G. Ungra, Wierzbowa 8 i Aleje Jerozolimskie 78, Buchweitz, Marszałkowska 120.		<b>W ŁÓDZI:</b> Biura Ogłoszeń Buchweitz, Piotrków 69, Promień, Piotrków 81.	<b>W KRAKOWIE:</b> I. Hopca i Salomonowa, Sławkowska L. 2.	<b>W LWOWIE:</b> Biuro dzienników i inseratów S. Sokolowskiego, Pasaż Hausmana 9.	<b>W PARYŻU:</b> Biuro ogłoszeń Raczkowskiego, Cité de Trévise N 14.	<b>W MOSKWIE:</b> Biuro ogłoszeń L. i E. Metz i C-o, Miasnickaja d. Syłowa.	<b>W PETERSBURGU:</b> Kantory Ogłoszeń: L. i E. Metz i C-o, Morska 11; A. T. Filipowa, Karawanna 11 i Księgarnia Polska, ul. Jekateryńska 2.			

Oprócz tego prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie, kioski, biura dzienników, oraz zagraniczne urzędy pocztowe.

**Celem uniknięcia przerwy w otrzymywaniu „Kurjera Litewskiego”, uprzejmie prosimy o wcześniejsze nadsyłanie prenumeraty na kwartał IV-ty.**

## THE PHENOMENON

Plac Łukiski.

**Niezwykły — wspaniały program!**  
Święto L.-Gw. Kirasjerskiego J. C. M. pułku. — Święto L.-Gw. pułku Pawłowskiego. — Bajki dla dzieci i mnóstwo zajmujących widowisk.  
Dzisiaj 13 września 3 przedstawienia: o 5 pp., 7<sup>1/2</sup> i 9<sup>1/2</sup> wieczorem. Całkowity dochód na korzyść przytulców dla dzieci w Wilnie. — Szczęśliwy w programach.

S. i P.

### Wienczysław BURBA

Obywatel Ziemi gub. Kowieńskiej,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej św. Sakramentami, zasnął w Bogu 11-go września. — 1-24  
Eksportacja z kaplicy Rossa na dworzec odbędzie się w niedzielę, 14 września, o godz. 5 po południu. Zwłoki do grobów rodzinnych w majątku Warpućiany złożone zostaną we czwartek. W tymże dniu o godz. 10 odprawione będzie nabożeństwo żałobne w Wilnie w kościele św. Jana. Na te smutne obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych **Żona, córka i synowie.**

**Sala koncertowa ogrodu Botanicz. A. SZUMANA.**  
Dyrekcja 44a  
Telefon 363.  
Codziennie koncerty pierwszorzędnych artystów. Początek o godz. 10 wiecz.

Zapobiegawcze szczepionki przeciw cholercie  
dokonywana codziennie od 10<sup>1/2</sup> do 12<sup>1/2</sup> w poł. i od 6—7 wiecz.

**Dr. O. B. ZAŁKINDSON,**  
Bulwar Aleksandrowski 26. 3 i 321a

Wyszedł z druku  
Numer 37 „Przyjaciela Ludu”

Zawiera: Chileba powszedniego daj nam dzisiaj! — Moje uwagi IV. M. Floda. — List z Ameryki. — Rady gospodarcze. — Co słychać na świecie? Wiadomości krajowe i zagraniczne. — Listy naszych czytelników. — Rozmaitości. — Odpow. od Redakcji. — Ofiary. — Kalendarzyk. — Ogłoszenia. Dodatek I: W Japonii. — Pamięć o radach ojcowskich. — Niezakończony ziem według wyznawanych religii (z porównawczą ryciną). — Z ziemi Katedaj. — Radosz w Turcji (z ryciną). — Złania i myśl. — Dodatek II: „Rodzina”. — Zawiera: Fragment biblijny (wiersz). Ant. — Włoski. — Z podróży do Parany (dokonanie). — Wspólne wychowanie chłopców i dziewcząt. M. Górka. — O pielęgniowaniu w wojnie. — O mowie polskiej (wiersz). Z. — Charakterystyczny. — Rady praktyczne. Dodatek III: Wiadomości telegraficzne „Przyjaciela Ludu”.

### Niepewna sytuacja.

Stanowisko „życiwe i wyczekujące” zapowiedziały wszystkie mocarstwa, które doniedawna tworzyły radę rodzinną, nie mogącą się doczekać śmierci „chorego człowieka”. Już miła rodzinka począł drzeć się o schedę, gdy niespodzianie pacjent — miast wzywaną ducha — wstał, uśmiechnął się, wdział szlafrok i rzekł zdumionym opiekunom: dziękuję, już mi lepiej.  
Cóż było robić w takiej sytuacji? Wypadło uczynić *bonne mine au mauvais jeu* i „życiwe wyczekujące”, czy z łaski Alłacha rekonwalescencja nie okazała się złudzeniem. Że koncert europejski przegnął tego z całego serca swego, z całej duszy swojej — nawet dziwić się nie można. Figiel był mocny.  
Bo pamiętać trzeba, że kwestja bałkańska stanowiła przez szereg lat oś główną polityki międzynarodowej. Względem na tę sprawę były pierwotnym motywem wszelkich kombinacji politycznych; z niej płynęły źródła sympatii i antypatii między-

narodowych; nią żyły sojusze i kordjalne entente’y...  
I nagle runęła podstawa wszystkich tych zabiegów dyplomatycznych, zamieniając przemysłnych mężów stanu w żaków, zaskoczonych nieprzewidywaną sytuacją.  
Nie ulega wątpliwości, że większość państw, rej w Europie wiadcących, odrodzeniu się Turcji nie sprzyja. Anglja — jak to już pisaliśmy — obawia się zaognienia kwestji egipskiej; Austria — bośniackiej i hercegowińskiej; Niemcy widzą w zjawisku utratę wpływów swych, opieranych dotąd na konszachtach z karmarylą dworską; Rosję wreszcie martwić musi fakt, iż „braciszkiwie” słowiańscy przestaną się oglądać na jej pomoc i nie dadzą jej okazji do wtrącania się w sprawę sultanatu — śnieżnej sukcesji zjednoczonego Bizancjum.  
Ale... choć po cichu wszyscy zgryzają zębami — pozornie zachowują stanowisko „życiwe i wyczekujące”.

Sytuacja zatem — jak widzimy — jest mocno niewyraźna. A między wierszami depesz i komunikatów, dotyczących wypadków tureckich, kryją się machinacje czynników postronnych, które raz jasnymi, to znowu ciemnymi malują je barwami. Przypuszczać też należy, iż trudności, spotykane przez młodoturków: niesnaski i pretensje poszczególnych plemion (zwłaszcza słowiańskich), tudzież protesty reakcji — kierowane są tajemniczo, a „życiwa” dłoń „wyczekujących” przyjaciół wracającej do zdrowia ofiary.  
Na te trudne do odgadnięcia machinacje rzuca pewne światło konferencja Aehrenthala i Izwołskiego w Buchłowicach. Wedle słów komunikatu urzędowego, „obaj mężowie stanu mieli sposobność do zastanowienia się nie tylko nad ogólnym położeniem w Europie, lecz przede wszystkim nad sprawą turecką, która w ciągu lata gruntośnie się zmieniła. Po dokładnym rozpatrzeniu się we wszystkich okolicznościach — czytamy dalej — mogli obaj ministrowie stwierdzić swą zupełną zgodność w zapatrywaniach na stosunki, panujące w Turcji i orzec, iż — wobec nowego kierunku spraw w państwie otto-

mańskim — należy zająć stanowisko życiwe i wyczekujące, wynikające z nadziei, że Turcja się uporządkuje i stanie się w Europie czynnikiem pokoju”.  
Słowa szablonowe, ale — mimo to — znamienne, jako dotyczące dwu mocarstw, najmocniej ze sobą konkurujących na półwyspie Bałkańskim. Porozumienie Izwołskiego z Aehrenthalem kryje w sobie ustępstwo ze strony Rosji na rzecz — działania zgodnego. Czy zaś to zgodne działanie okaże się dla Turcji zbawieniem, czy tragicznym — dziś jeszcze nie powiedzieć nie można.  
Faktem jest tylko, że spózwadnictwo sąsiadów państwa otomańskiego znow się zawiesza, a niedawni przeciwnicy poczynają śpiewać unisono.  
Ustępstwo Rosji, o którym wspominałem, jest ukryte bardzo misternie. Niemniej stanie się ono jasnym, gdy przypomnimy sobie kolejny bieg faktów.

Przygotowując wojnę na Dalekim Wschodzie, Rosja pragnęła, by tymczasem na Wschodzie bliższym nie stało się nic dla niej niepomysłnego. Zawaria więc w Mürzstegu układ, którym przyznała monarchji habsburskiej to wszystko, do czego ta ostatnia rościła pretensje na mocy traktatu berlińskiego. Między innymi więc zezwoliła na prawo Austrii do budowania dróg w sandzaku nowobazarskim. Atoli po wojnie mandzurskiej, Rosja, chcąc wrócić do tradycyjnych swych dążeń zdobycia wyższego wpływu na Bałkanach, uznała, że umowa mürzstęcka jest dla niej niedogodna. Dla zerwania jej skorzystała z projektów kolejowych bar. Aehrenthala. P. Izwołski wygłosił tedy w Dumie mowę, wznoszącą, że plany Austrii „są najostre, które musi być złamane”. Na te słowa, ambasador austriacki, hr. Berchtold, wstał i ostentacyjnie opuścił łóżko dyplomatów. Wprawdzie zaraz potem oznajmiono, że gdyby nawet minister rosyjski nie o żadnym ostru nie mówił, przedstawiciel Wiednia i tak by wyszedł, bo wyjść musiał, jednak wrażenie zostało, a stosunki między Austrią i Rosją rzeczywiście się zaogniły.

Dyplomacja petersburska wygotowała własny projekt reform macedońskich, a następnie — porozumiewszy się tylko z Anglią — ułożyła odpowiednią notę. Zamiast więc układu mürzstęckiego, stanął układ rewelski.

Spełnieniu wytkniętych przezeń planów przeszkodziło ogłoszenie konstytucji tureckiej, która obiecuje macedończykom więcej, niż wszystkie reformy zagranicznych dobrodzieiów, a pozatem swobody te zapowiada nie jednej prowincji, lecz całemu państwu.  
Wobec tego, przegrał ten, kto ostatni z opieką swą się wysunął, czyli — w danym wypadku — Rosja. Wygrała natomiast Austria, która — dla przeciwdziałania spózwadnictwu — poczęła głośno wykrzykiwać o potrzebie zachowania całości państwa otomańskiego. Skutkiem tego stała się ona dość popularną w Turcji, której nowi rządcy tolerują dzieł gospodarke Wiednia w sandzaku nowobazarskim.  
W tej nowej sytuacji Rosji najwygodniej było przypomnieć sobie

porozumienie swe z Austro-Węgrami i właśnie powrót do niego zadowolony został w Buchłowicach.  
Kto jest jego faktycznym inspiratorem, jakie akt ten zapowiada konsekwencje — prorokować niepodobna. Serdecznych przyjaciół Turcji konstytucyjnej w duecie tym szukać nie można. Wogóle ma ona — jak rzekłem wyżej — przyjaciół niezmiernie mało. Gra faktyczna toczy się za kulisami — tak głęboko, ak może nigdy.  
Możebne są wobec tego najdziwniejsze niespodzianki.

**POGŁOSKI O ZMIANACH.**  
„Birz. Wied.” donoszą w formie pogłoski o bliskim ustąpieniu ministra oświaty Schwartza, który ma być mianowany członkiem Rady Państwa. Następcą p. Schwartza mianowany będzie jeszcze przed otwarciem sesji Dumy, Departament szkolny i spraw ogólnych tegoż ministerjum otrzymają także nowych dyrektorów na miejsce pp. Andrejanowa i Rachmanowa, którzy będą powołani do Senatu.  
Krąży też pogłoski o zmianach w Synodzie. Opuszcza podobno swe stanowisko pomocnik nadprokuratora Synodu, Rogowicz.

### Na pięści.

Krwawe wypadki w Lublanie, o których doniosły już telegramy, stanowią nowy etap w zaciełej walce narodowościowej pomiędzy słowiańską, a niemiecką ludnością Austrii.  
Za przykładem Czech i Morawy, gdzie walka o prawo narodowe prowadzona jest już od dawna i konsekwentnie, podnieśli głosem słowiańskim i niemieckim, żądając przyznania sobie należnego udziału w sprawach publicznych i poszanowania swych praw narodowych.  
Słuszne te domaganie się ludów, tak długo cierpliwie i w pokorze znoszących supremację Niemców — wywołały, rzecz prosta, ze strony tych ostatnich wybuch oburzenia. Przy dawnej ustawie wyborczej, zapewniającej im większość w parlamencie i sejmach, pomimo przewagi liczebnej słowian, Niemcy przyzwyczajeni się do panowania wyłączności germańskiej we wszystkich dziedzinach życia publicznego i społecznego, nawet w tych miejscowościach, w których stanowią znaczną mniejszość wobec słowian, i dziś nie mogą spokojnie przetrwać faktu, że „słowiańskie bydo” domaga się praw, przysługujących wszystkim obywatelom państwa, na zasadzie powszechnego prawa wyborczego.  
We wszystkich punktach Czech, w okręgach mieszanego narodowości, powstają bezustannie spory o język sądowy, o nominację sędziego czeskiego, spory zresztą wynikające z najbliższych powodów, jak forma czapek burzubowskich, napisy na szydach, lub wycieczka sokolska. Namiętne kłótnie ze szpałt dzienni-

karskich i z rady gminnej przenoszą się często na ulicę i zamieniają w gwałtowne bójkę, w których często z obu stron płynie krew.  
Z Czech rozszerzyli Niemcy walkę narodowościową na całe państwo, ponieważ w celach obrony niemieckiej utworzyli ogólne zjednoczenie wszystkich stronnictw niemieckich w Przedlitawji, które właśnie w tym tygodniu miało dokonać się w Gracu. Nie przebiegając w środkach, uciekli się oni do brutalnego gwałtu, jakiego mianowicie widownia było niedawno miasto Ptuj (Pettau), gdzie słowianie zebrał się tłumnie na walne zgromadzenie związku św. Cyryla i Metodego. Oburzeni niespodziewaną napaścią, słowianie postanowili zemścić się na mniejszości niemieckiej w Lublanie i przez kilka dni rozbijali w tem mieście szkoły i sklepy niemieckie. W końcu wystąpiło wojsko i na rozkaz komenderującego porucznika dało salwę do tłumu manifestantów, skutkiem której padło trupem trzech ludzi, a siedmiu, lub więcej odniosło rany cięższe i lżejsze.  
Nie pomogły zapobiegawcze odzwy burmistrza Hribara i posła Sustersica; roznamietnienie słowian doprowadziło do smutnej katastrofy, która bezwarunkowo przypisana być musi prowokacji niemieckiej. Jeden z posłów niemieckich, Grössl, jak donosi „Nowa Reforma”, zachęcał swoich wyborców w Prachaticach, aby rozbili sejm czeski i odmówili płacenia podatków. W wielu wypadkach umyślnie postanowili wywoływać zaburzenia i bójkę uliczne.  
Wobec ponurego dramatu lublańskiego, walka narodowościowa w Austrii zaczyna przybierać charakter groźny dla ogólnego położenia państwowego. W każdym razie uwydatni się ona mocniej w układzie i w taktyce stronnictw wiedeńskiej Rady państwa. Z jednej strony zaczynają dochodzić głosy o przygotowywającej się obstrukcji czeskiej. Z drugiej zaś można oczekiwać jakiejś silniejszej akcji od nowo organizujących się wszechniemców. Centralny ich dziennik „Neue Fr. Presse”, nawołując do przyspieszenia robót przedwstępnych, dowodzi, że dotychczasowy system pojedynczy powinien ustąpić miejsca interesowi samozachowania. Jest to grunt, na którym — zdaniem dziennika — wszystkie grupy postępowe Niemców połączyć się mogą z wyraźną łatwością. Zmuszają ich do tego błyskawicę, ukazujące się od Sudetów i od Alp z północy, zwiastujące nadchodzącą burzę, która zmiecie Niemców z widowni publicznego życia w monarchji habsburskiej i berło panowania odda w ręce przyniętanych dotąd słowian.  
„Neue Fr. Presse” nie szczędzi także gorących słów ostrzeżenia, zwróconego w stronę rządu, domagając mu, że przed sobą ma „jedynolitą organizację oporu”, z którą walcząc jest obowiązkiem tych, co kierują sprawami monarchji.  
Z zapalu i tonu wiedeńskiego dziennika przebiega obawami o utratę tych wszystkich stanowisk, które do niedawna dzierżył w swym ręku. Świadomość narodowa, szerząca się dziś gwałtownie wśród mas słowiańskich, zagraża ich hegemonji dotychczasowej i przyspiesza chwi-

łę, w której dawni niewolnicy zajmą stanowisko współrządne. Ta właśnie okoliczność wytrąca z równowagi Niemców i popycha ich do ekscesów, niegodnych społeczeństwa, posiadającego wysoką kulturę.

### Prasa rosyjska.

**Ustawa i autonomia.**  
Gazeta „Riecz” w ostatnim numerze omawia pod powyższym tytułem nader aktualną sprawę wyższej szkoły w Rosji, która w chwili obecnej tak dalece niepokoi opinię publiczną w państwie.  
„Niema wątpliwości — pisze „Riecz” — że położenie naszej szkoły wyższej obecnie jest w wysokim stopniu nieokreślone. Ukaz Najwyższy z dnia 27 sierpnia 1905 roku, nakazujący autonomiję uniwersytetów, zawiera tylko ogólną wskazania, kreśli nielko tylko kontury. A obok niego pozostała przecie w całej sile i ustawa uniwersytecka z r. 1894, szczegółowo określająca byt szkoły wyższej. Oba te zarządzenia są sobie biogunowo przeciwnie i jako takie, nie mogą istnieć współrządnie.  
„Przewidywał to nawet Ukaz Najwyższy z d. 27 sierpnia 1905 r., uznając, iż powinna być opracowana całością nowa ustawa uniwersytecka, bioguna jedyną za podstawę wskazania autonomiję Ukazu 27 sierpnia. Było to zadanie dla ministra oświaty i zadanie w najbliższej przyszłości i, gdyby ono zostało spełnione we właściwym czasie, dziś nie byłoby nic z tego, co stanowi obecną „kwestję niepokojącą”.  
„A przecież nie zrobiono w tej sprawie literalnie nic. P. Schwartz wprawdzie zapowiada, że rychło będzie opracowana całością nowa ustawa uniwersytecka, ale to zapewnienie nie wzbudza już zaufania”.  
Dodajmy tu jeszcze, że zwrócenie się ministra oświaty do Senatu, w celu wyjaśnienia niejasnej i źle tłumaczonej treści Ukazu Najwyższego, również nie przyczynia się do optymalizacji poglądów społeczeństwa na losy szkoły wyższej.  
„Naszem zdaniem — pisze dalej „Riecz” — w wypadku, jak obecny, kiedy zachodzi wątpliwość, czemu się mają rzadzić władze naukowe naczelne, należałoby przede wszystkim oprzeć się na wskazaniach czasowych Ukazu Najwyższego z 27 sierpnia, gdyż one to wraz z opiniami kolegów profesorskich mają posłużyć za podwalinę przy układaniu nowej ustawy uniwersyteckiej.  
„Tak zaś, jak teraz rzecz stanęła, nie sposób oczekiwać rychło o tyle o ile pomysłnego rezultatu. Senat przede wszystkim oznacza się niesłychaną formalistyką i powolnością w roztrząsaniu spraw podobnych: sprawa więc szkoły wyższej może się przewlec do czasu aż nabyłby długiego. I to właśnie będzie poniekąd przyczyną nowych, a całkiem niepożądanych zjawisk.  
„Boć przecie ministerjum oświaty powinno być logicznem i konsekwentnem: jeśli już raz wstąpiło na tę drogę regulowania sprawy szkoły wyższej, powinno zdobyć się na ciępliwość i czekać na skutki, nie zaś burzyć to wszystko, co powstało na podstawie bądź o bądź aż nabyłby poważnej i wcale nie kwalifikującej się do lekceważenia.  
„W każdym razie — kończy „Riecz” — jedno w tem jest dobrze: to oświadczenie ministra Schwartza, iż nowa ustawa uniwersytecka ma być rychło gotowa. To bowiem dopomóż profesorom oddziaływać na utrzymanie prawidłowego



DUMA PAŃSTWOWA.

(Tel. Ag. Pet.)

Preliminarze budżetowe.

Dla Dumy Państwowej przygotowano preliminarze ministerów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Budżet dochodów i wydatków w sumie 14,189,612 rb. (w porównaniu z rokiem przeszłym 6,509 rb.); budżet wydatków zwyczajnych obliczony w sumie 100,445,253 rb. (wobec 5,497,933 rb.). Wydatki nadzwyczajne nie są przewidywane. Zwiększenie wydatków zwyczajnych wywołane zostało włączeniem do budżetu kredytów warunkowych, w sumie 8,637,554 rb. 50 kop. z których znaczna część wysygnowana zostaje na reformowanie instytucji gubernialnych, wprowadzenie reformy w zarządkach wiejskich i in. Do dnia 1 stycznia r. 1909 ministerium spraw wewnętrznych ma w swym rozporządzeniu specjalnych funduszy 247,152,427 rb. W ciągu roku oczekiwany jest napływ rubli 20,623,165, gdy przewidywane wydatki obliczone są na 20,347,035 rb. Budżet dochodowy ministerium sprawiedliwości określono w sumie 3,259,993 rb. (w porównaniu z rokiem ubiegłym więcej o 162,138 rb.); budżet wydatków wynosi sumę rb. 42,991,408 rb. (więcej o 5,204,259 rb.). Specjalnych funduszy ministerium ma 36,134,572 rb. 68 1/2 kop. W ciągu roku wpłynąć ma rb. 3,577,725 kop. 45, wydatki wyniosą 2,772,321 rb. 96 k. Budżet wydatków Dumy Państwowej obliczony na 2,772,321 rb. (w porównaniu z rokiem bież. więcej o 49,143 rb.).

Na oceanie Spokojnym.

W zeszły piątek, o godzinie 5 wieczorem, eskadra admirała Spary (oprócz torpedowca „Konnecticut”, który nie zdążył jeszcze naładować węgla), wypłynęła z Albanji na Filipiny. We czwartek, d. 18 września ma ona zarzucić kotwicę w zatoce Manilskiej. O entuzjazmie, z jakim australijscy przyjeźdźcy następującego faktu: przyjeźdźcy z Albanji na Filipiny, w Sydney, admirał Spary ujrzał we wrotach tłumy stojących przedstawicieli miejscowego „beau-mond-u”, które przyszły umyślnie, by go powitać. Zanim admirał zdążył zapytać, co ma oznaczać ta demonstracja, dany oświadczył jednogłośnie, iż żądają jego kapelusza z pióropuszem, szpilek, guzików, surduta i kamizelki; wszystko to bowiem niezbędne jest potrzebne na bazar dobroczynny. Zakończony zniemka i oszołomiony tak niezwykłym żądaniem, admirał wziął się już do rozpięcia kamizelki, przyszedłszy jednak do siebie, poprosił, by pozwolono mu przelać rzeczy z okrętu. Nazajutrz mundur admirałski, pocięty na drobne kawałki sprzedano po cenach bajecznych. Za same szpilek zapłacono 1000 rb. Wszyscy wogóle oficerowie i podoficerowie wyszli z Australji dosłownie bez guzików. Zachodzi pytanie, co też zostawia w Japonji? Druga eskadra amerykańska, admirała Sunberna, składająca się z siedmiu krążowników, przybyła już z S. Francisco do Honolulu. Każdy z krążowników tej eskadry prowadzi za sobą jeden kontrolerpedowca i mimo, że są one przymocowane do krążowników liną dziesięciocentowej grubości (400 arszynów długości) — w ciągu dziewięciodniowej podróży z S. Francisco ku wyspom Hawajskim, linę to rwały się już niejednokrotnie. Jeśli wogóle zebrać wszystkie fakty, świadczące o brakach okrętów amerykańskich, wszystkie nieszcześliwe wypadki, jakie miały miejsce w ciągu podróży, to przynależą, że porządek na flocie amerykańskiej znajduje się w stanie mocno saniedbanym.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego“.

Z dnia 11 i 12 (24 i 25 września). Telegramy własne. POŻYCZKA ROSYJSKA. Paryż. Rządowi rosyjskiemu udało się zaciągnąć nową pożyczkę we Francji na 1600 milionów franków. ZABURZENIA. Tryest. Na lokal stowarzyszenia niemieckich gimnastyków napadło 200 słowców, zamierzając lokal ten zburzyć; policja rozproszyła napastników. W Raguzie nastąpiło starcie pomiędzy wiohami i kroatami. Wybito wszystkie szczyby we włoskim kasynie. Dokonano również napadu na konsulat włoski. WZLOT WILBUR WRIGHTA. Lo Mans. Wilbur Wright dokonał nowego wlotu, który trwał godzinę 31 minut i 25 sekund; przebiegł przebył 66 km. i 600 m. BULGARJA KRÓLESTWEM. Budapeszt. Z wiarogodnego źródła zapewniamy, że podczas wizyty księcia bułgarskiego u cesarza Franciszka Józefa były szczegółowo omawiane sprawy bałkańskie, a w pierwszym rzędzie sprawa ogłoszenia Bułgarji królestwem. WYBORY DO PARLAMENTU. Konstantynopol. Wybory do parlamentu rozpoczyna się po upływie miesiąca Ramazana, który zaczyna się w sobotę dnia 13 b. m. (Telegramy Ag. Petersburskiej).

DECYZJA SENATU.

Petersburg. Po rozpatrzeniu kwestji, kogo właściwie uważać należy za osoby pochodzenia rosyjskiego, mające prawo na ulgi służbowe w Królestwie Polskiem, Senat uznał, że przepisy z d. 13 lipca roku 1886, ustanawiające dla osób pochodzenia rosyjskiego, pozostających na służbie w Królestwie Polskiem, pewne przywileje służbowe zarządzone zostały w celu zachęcenia do tej służby osób zdolnych do popierania w Królestwie Polskiem sprawy rosyjskiej. Zgodnie z takim celem, wyrażenie „osoby pochodzenia rosyjskiego” rozumieć należy w ścisłym znaczeniu osób, należących do narodowości rosyjskiej. CHOLERA. Petersburg. W ciągu ostatniej doby zachorowało w mieście osób 855, zm. 172; w gubernji od dnia 8 do 10 zachorowało 31, zmarło 11. Petersburg. Z rozporządzenia rządu włoskiego zastosowano środki kwarantannowe, względem prowanasów z Odesy. Kronstadt. W szpitalu morskim od dnia 31 sierpnia do 10 września zachorowało osób 96, zm. 32, wzdrowiały 3. Odesa. Od początku epidemji do d. 10 września, zachorowało osób 15, zmarło 7. Rostow nad Donem. Od d. 1 do 8 września w obrębie „gradonaczelstwa” zach. osób 109, zm. 57; od początku epidemji, zachorowało 1068, zmarło 479. Mińsk gubern. W Mozyrzu zachorował 1 człowiek. UJĘCIE REWOLUCYONISTY. Moskwa. Ujęto jednego z głównych inicjatorów powstania grudniowego w r. 1905, zamieszkującego w mieście, pod zmyślnym nazwiskiem Wierowa.

ROZPOCZĘCIE WYKŁADÓW.

Nowoczersk. W politechnice dońskiej rozpoczęły się lekcje.

ZAMACHY, ZABÓJSTWA I GRABIEŻE.

Astrachan. 16 zbrojczyńców obrabiło stację kolejową „Zimownik”; dwóch z nich ujęto. Znalaziono u nich listę 60 rabusów zorganizowanej bandy. Tyflis. W powiecie korczalińskim 4 uzbrojeni tatarzy zabili starżuchę i dwóch jego robotników, jadących do Tyflisu. Jednego z rozbójników raniono. W OBAWIE CHOLERY. Wiedeń. Ministerjum spraw wewnętrznych upoważniło władze namiestnictwa galicyjskiego do urządzenia ogólnych podróży i ich bagażów na granicy rosyjskiej w Szczakowie. ZIAZD MINISTRÓW. Rzym Pismo „Italia” zawiadamia, że minister Izwolski przyjedzie w d. 14 września do Medjolanu, skąd uda się niezwłocznie do Desio. Tittoni wyda w d. 15 września, na cześć Izwolskiego, obiad, na którym obecni będą poseł rosyjski Murawjow i inni. W d. 16 obaj ministrowie wyjadą do Raccanoli, gdzie przyjeździe zastępca króla. Izwolski opuści Włochy wieczorem 16 września. Berlin. Z wiarogodnego źródła wiedeńskiego komunikują do pisma niemieckiego, że podczas spotkania ministra Izwolskiego z baronem Aerenthalem w Büchlau, kwestja Bośni i Hercegowiny pozostała na razie niezdecydowaną. Wspólnie pogadów ustalono co do wewnętrznej sytuacji w Turcji. Według tych samych informacji, rząd austro-węgierski zachowuje się w sprawie przyłączenia Bośni i Hercegowiny, bardzo oględnie; są powody do mniemania, że kwestja ta poruszona będzie w tych dniach w delegacjach, jakie zebrać się mają w Budapeszcie, z powodu przejawianego obecnie w prowincjach tych i w sandżaku Nowo-Bazarskim ruchu anty-austriackiego.

KONGRES PRASY.

Berlin. Zwrócono tu uwagę, że na kongresie prasy rosyjska słabo była reprezentowana. W sprawozdaniu z działalności kongresu zaznaczono, że prasa rosyjska nie uzyskała jeszcze organizacji narodowej, a zatem nie przyłączyła się, jako odrębna korporacja do kongresu międzynarodowego. Na posiedzeniu kongresu w d. 10 września uchwalono zaproponować całej prasie uślną agitację, w celu zaniechania obowiązkowego ujawniania nazwisk autorów na żądanie sądu. TELEGRAM CESARZA WILHELMA. Berlin. Cesarz Wilhelm wysłał kongresowi prasy telegram, wyrażający wdzięczność za powitanie i zarazem nadzieję, że członkowie kongresu przyłączą się do wizerunku w Berlinie stosunki, na korzyść zadań cywilizacyjnych, leżących na prasie międzynarodowej. Telegram przyjęto na kongresie bardzo przychylnie. OBSTRUKCJA W SEJMIE. Praga. Przed rozpoczęciem posiedzenia Sejmu, w d. 11 września, deputowani niemieccy zażądali od prezesa zmiany porządku obrad; gdy im tego odmówiono oświadczyli, że rozpoczynają obstrukcję. Podczas posiedzenia deputowani niemieccy nie pozwalali mówić czechom i stulkali pulpity. Przewodniczący opuścił wśród hałasu salę posiedzenia; wtedy deputowani czescy zajęli trybunę prezesowską; prezes wchodził znowu do sali. Deputowani niemieccy porozrzucali papiery ze stołu prezydjalnego oświadczenia, że postępowanie takie nie godne jest Sejmu. Wśród nieustającego hałasu przewodniczący zamknął posiedzenie; następnie odbył się w d. 12 września.

WIZYTA KSIĘCIA BULGARSKIEGO.

Budapeszt. Na obiedzie, wydanym na cześć księcia bułgarskiego, cesarz Franciszek Józef wygłosił toast, wyrażający radość z wizyty pary książęcej, z powodu 60-letniej rocznicy jego panowania. „Szczęśliwy jestem — powiedział cesarz — witając odwiedziny waszych wysokości, jako droczonej ręką i przywiązania, jak również ze względu na wspomnienia, zachowane o służbie me w walecznej armji w ces. mości”. W końcu mowy swej książę podziękował raz jeszcze za przychylność słowa, poświęcone młodemu, walecznemu narodowi i spełnił zdrowie cesarza. Na cześć bułgarskiej pary książęcej odbyło się w operze przedstawienie galowe; w loży królewskiej znajdowali się: cesarz, para książęca, arcyksiążę Józef i inne osoby. NIEPOROZUMIENIE KOLEJOWE. Wiedeń „Corr. Bureau” zawiada-

damia z Sofji, że w nocy tureckiej, wręczonej w dniu 10 września, zażądano niezwłocznego przywrócenia komunikacji na części kolei Wschodniej, przecinającej terytorjum bułgarskie. ODPOWIEDZ NIEMIECKA. Paryż. Ag. Havasa komunikuje, że poseł francuski w Berlinie, telegrafował w d. 9 września ministrowi spraw zagranicznych, Pichonowi, że główne ustępy odpowiedzi niemieckiej na notę francusko-hiszpańską wysłane będą w d. 11 września do Paryża, przez specjalnego gońca. SPRAWY MAROKAŃSKIE. Paryż. Ag. Havasa donosi w komunikacji urzędowej, że, po wysłuchaniu odpowiedzi Niemiec, rada ministrów uznała pokojowe jej cechy. Tak samo omawiają odpowiedź tej pisma „Temps” i „Journal des Débats”. Berlin. Prasa omawia notę niemiecką, w kwestji marokańskiej, zaznaczając z zadowoleniem pokojowy jej ton. Pismo „Lokal-Anzeiger” utrzymuje, że dalszy przebieg sprawy pozostaje w zależności od zachowania się Francji, a dla wykonania postawionego zadania należy zechcieć ocenić pokojową politykę Niemiec, odpowiadając w duchu równie pokojowym. KATASTROFY NA MORZU. Waszyngton. Krążownik „Yankee” utknął na rafie podwodnej w pobliżu wyspy Matras-Vigner. Odesa. W pobliżu baterji Czackowskiej osiadł na mieliźnie angielski parowiec towarowy „Pepley”. Londyn. Angielski statek rybolowczy „Alkazar”, spotkał się w noc w pobliżu Hartpoole z rosyjskim statkiem żaglowym „Hadryga”, podążającym z Antwerpii. „Hadryga” zatonał; załogę uratowano. REWOLUCJA W TEBRIS. Tebris. Dnia 12 września, od g. 8 zrana, rozpoczęło się otaczających wzgórz bombardowanie miasta. Tebris. Pomimo upływu terminu ultimatum, Ejnud-dauli nie rozpoczął żadnych kroków, co ośmieliło bardzo rewolucjonistów. Wśród ludności rozpowszechniany jest telegram musztehidów nedżewskich, wypowiedziany wojnę świętą rządowi. Od południa rozpoczęła się strzelanina wojsk Sattar-chana z dzielnicą monarchiczną „Dawaczy”.

Tajemnica „ognia greckiego“.

„Anioł z niebios — mówię każdemu, kto mnie o to pyta — przyniósł ten cudowny dar pierwszemu chrześcijańskiemu cesarzowi Konstantynowi, nauczył go sporządzać ten płynny ogień, który wylowując się z rur, niszczy nieprzyjaciela zglądając... Te słowa mówił cesarz Konstantyn VII w zapiskach o swym panowaniu i początkach ognia greckiego. Była to na owe czasy broń tak straszna, że wynalezienie jej nie chciało przypisać człowiekowi. Ale potem w zamieszkałych dziejach tajemnicza zaginęła, przez lat pół tysiąca daremnie usiłowano ją odnaleźć. Udało się to dopiero niedawno inżynierowi berlińskiemu, R. Fiedlerowi. Jakże są składniki wynalazku Fiedlera, wie dotąd tylko niewielu ludzi, albowiem rząd niemiecki, który eksploatację wynalazku i ewentualne zastosowanie go do celów wojennych wziął w swoje ręce, ukrywa zazdrośnie tajemnicę. Ogień grecki Fiedlera ma zupełnie przeciwne właściwości, aniżeli każdy inny ogień: zapala się, gdy materiał palny zetknięcie się z wodą i płonie coraz gwałtowniej, gdy usiłuje się go ugaszc strumieniami wody. Każdy strumień nieci wody stopy płomienne. Podczas prób, dokonywanych z wynalazkiem, Fiedler nalewał trochę niepozornie wyglądającej cieczy na emaljowaną miseczkę. I wystarczy nieco wody z dzbanka, aby ciecz w miseczce wybuchnęła płomieniami. Wydobywa się przytem gęsty, duszący dym, mający woi niedobrze oczyszczonej nafty. Cesarz Wilhelm zainteresował się bardzo wynalazkiem, pięciokrotnie dotąd demonstrowano go przed władcą Niemiec. Wyniki, jakie osiągnięto w Sanssouci, miały być wspaniałe. Z szeregu rur, umieszczonych pod powierzchnią wody, pędzono pompami tajemniczą ciecz w górę. Skoro tylko strumienie plynu zetknęły się z wodą, tworzyły świetne sropy płomienne, cała powierzchnia wody na znacznej przestrzeni stanęła w ogniu. Na podstawie tych doświadczeń przypuszczają władze wojskowe, że wynalazek może być wyborem środkiem obronnym portów i twierdz nadbrzeżnych, uniemożliwi bowiem zupełnie zbliżenie się ku nim mniejszych statków nieopancerzonych. Może też służyć do podpalenia drewnianych mostów, palisad itp. Ogień jest tak gorący, że topi druty żelazne. Wynalazca wyznaczył nagrodę 1,000 marek dla straży pożarnej, która potrafi ugasić ogni grecki ogień. Starożytny ogień grecki był jednym z najdonioślejszych wynalazków sztuki ogniowej, niemniej ważnym dla wieku VII, jak wynalazek prochu dla wieku XVIII i XIV. To zaś, że dotąd mówiono o nim i pisano tak mało, przypisać trzeba temu, że recepta ognia greckiego zaginęła. Cesarzo bizantyjscy, którzy posługiwali się bronią przed rokiem 678, strzegli bardzo zazdrośnie tajemnicy składu ognia greckiego. W kościele św. Sofji w Konstantynopolu była nawet umieszczona tablica spisująca, głośną wielkimi literami, że „ktoby tę

ważną tajemnicę zdradził obcomu narodowi, będzie napiętnowany jako człowiek nieczysty, niegodny nazwiska chrześcijanina i spotka go, niegodnego strajca, najsurowsza, najokrutniejsza kara. Kiedy raz jeden z wielkich tego państwa zdradził tę tajemnicę, samo niebo go ukarało, bo oto, gdy wchodził do świątyni, płomień zstąpił z nieba, porwał go i uniósł w obłazie smiertelnych, przejętych grozą”. Jeden z najlepszych znawców techniki ogniowej, Romecki, sądzi, że głównymi składnikami greckiego ognia była siarka, żywica, asfalt, niegaszone wapno i t. p. W jaki sposób składniki to mieszano z sobą, dzisiaj oczywiście niewiadomo. Prawdopodobnie przymieszka niegaszonego wapna musiała być bardzo znaczna, ono też, zetknięty się z wodą, rozgrzewało mieszaninę do mniej więcej 120 stopni ciepła. Wskutek tego zapalały się palne składniki ognia greckiego. Wapno, ogrzewając się silnie, nie tylko powodowało zapalenie się mieszaniny, ale wywolywało także w składnikach smary chemiczne, wytworzone z nich parę o właściwościach eksplozujących. To też płomień ognia greckiego wyglądał inaczej, niż płomień zwykłego ognia. Dzięki temu oddziaływał i moralnie na wroga, a wybuch gwałtowniejszy znajdowało się przedmiot. Podobne są objawy przy zapaleniu się ognia greckiego, odnalezionego przez Fiedlera i na tom władze niemieckie opierają nadzieję, że wynalazek będzie można zastosować do celów wojennych.

ważną tajemnicę zdradził obcomu narodowi, będzie napiętnowany jako człowiek nieczysty, niegodny nazwiska chrześcijanina i spotka go, niegodnego strajca, najsurowsza, najokrutniejsza kara. Kiedy raz jeden z wielkich tego państwa zdradził tę tajemnicę, samo niebo go ukarało, bo oto, gdy wchodził do świątyni, płomień zstąpił z nieba, porwał go i uniósł w obłazie smiertelnych, przejętych grozą”.

Jeden z najlepszych znawców techniki ogniowej, Romecki, sądzi, że głównymi składnikami greckiego ognia była siarka, żywica, asfalt, niegaszone wapno i t. p. W jaki sposób składniki to mieszano z sobą, dzisiaj oczywiście niewiadomo. Prawdopodobnie przymieszka niegaszonego wapna musiała być bardzo znaczna, ono też, zetknięty się z wodą, rozgrzewało mieszaninę do mniej więcej 120 stopni ciepła. Wskutek tego zapalały się palne składniki ognia greckiego. Wapno, ogrzewając się silnie, nie tylko powodowało zapalenie się mieszaniny, ale wywolywało także w składnikach smary chemiczne, wytworzone z nich parę o właściwościach eksplozujących. To też płomień ognia greckiego wyglądał inaczej, niż płomień zwykłego ognia. Dzięki temu oddziaływał i moralnie na wroga, a wybuch gwałtowniejszy znajdowało się przedmiot. Podobne są objawy przy zapaleniu się ognia greckiego, odnalezionego przez Fiedlera i na tom władze niemieckie opierają nadzieję, że wynalazek będzie można zastosować do celów wojennych.

GIĘŁDA.

Table with financial data: Petersburg, dn. 12 września 1903 r. Nasirji Giędy. z wartościami dywidendowymi. dość mocy i papierami lokacyjnymi. Premjówkami. Londyn 3 mies. — czeki. — 95.16 Berlin 3 mies. — czeki. — 46.62 Paryż 3 mies. — czeki. — 37.86 4% Renta państwowa. — 76.7% 5% Pożyczka wowa. 1903 r. I em. — 95.7% 4 1/2% zewoztrana 1905 r. — 97.— 5% zewoztrana 1906 r. — 96.— 5% Obligj skarbu państwa. — 102.7% 5% Premjówka I em. 1861 r. — 372.— 5% II „ 1866 r. — 299.— 5% III „ (szlachocka) — 228.— 4 1/2% obl. Petersb. miejsk. Tow. Kr. — 79.7% 4 1/2% list. zast. Wileńsk. B—ku Z. — 87.7% 4 1/2% „ Moskiewsk. — 73.7% 4 1/2% „ Charkow. — 77.7% Akcje Banku Ziemsk. Wileńskiego

Geny zboża.

Table with grain prices: Ryga, spokojny. Pszenka rosyjska, 130 f. — 1.30-1.32 Zyto 120 f. — 1.12-1.13 Owies zwyczajny — 62-63 Siemię lniane, suszone — 1.44 Makuchy lniane — 1.03-1.04 Gdańsk, (w markach za 1,000 kilo). Owies miejscowy, spokojny 156-63 Otręby pszenne — 105-106

Stan pogody.

Table with weather data: Sposrożeńia stacji meteorologicznej przy wileńskiej szkole junkrow. Z dnia 12 września. Ciśnienie barometryczne w mm. — 750.0 Temperatura powietrza według C: a) Średnia temperatura — 8.2 b) maximum — 15.0 c) minimum — 2.5 Chmurność wedł. 10 st. syst. — 6 Wilgotność powietrza: a) absolutna — 6.9 b) stosunkowa — 89% c) wedł. hygrom. — 70% Kierunek i siła wiatru w m/sec: a) o 7-ej z rana — SSW 0 b) o 1-ej w pol. — NW 2.3 c) wieczoraj o 9-iej wiecz. — 0 Ilość opadów w mm. — 0 Uwaga. Jutro przewidywany jest dzień pochmurny i suchy.

Redaktor WOJCIECH BARANOWSKI. Wydawca EDMUND NOWICKI.

Advertisement for 'SKŁAD Używanych Maszyn przemysłowych' (Used Industrial Machinery Warehouse) by Tadeusz Rychter, Warszawa Okopowa 21.

Advertisement for 'BIELIZNE' (Linen) by P. S. Specjalnością firmy 'Wacław Sokołowski'.

rubli, za pozostałe klasy po 60 rubli rocznie. Niemokszty (pow. rosiński), P. A. Niewiarowicz z Niemokszty wynalazł wóz automobilowy, przystosowany do naszych dróg. Wynalazek został opatentowany i podobny już powstaje spółka akcyjna dla eksploatacji. Donosi o tom „Saltinis”. Poniżej. W dniu 6 września odbył się w Poniewież wiecór litewski, na którym grano dwie komedjki: „Zentas del parad” (Zięć na pokaz) i „Mieszko” (Niedźwiedź). Grano nieźle, ale publiczność zachowywała się niewłaściwie, stawiała na krzesłach, zajmowała cudze miejsca i t. d. Spiewano po litewsku, a w końcu tańczono. Na sali slychać było przeważnie mowę polską. Wilkomierz. P. Reszański otrzymał pozwolenie na założenie w Wilkomierzu księgarni i czytelnicy w kilku językach. Noki. W dniu 8 września odbył się wiecór litewski. Odegrano operetkę „Młynarz i kominiarz” po litewsku. Do użyczenia wieczoró najwięcej się przyznają P. Józef Tallat-Kiepski, student petersburskiego konserwatorium.

ZAKAZ PARCELOWANIA W POZNAŃSKIM.

Zakaz parcelowania ziemi przez polaków wjeździe, jak się zdaje, na porządek dzienny w Sejmie pruskim. Organ hakatytyczny „Tägliche Rundschau” zapowiada tę nową akcję antypolską, podnosząc, że już wydział poznański „Ostmarkenvereinu”, idąc za wskazówkami rady sprawiedliwości Schaussa z Lipska, powziął taką uchwałę. Główny zarząd „Ostmarkenvereinu” poparł ją w ministerjum, a ministerjum już zapowiedziało, że projekt nowej ustawy, zamierzający do zakazu polakom parcelowania ziemi, wniesiony zostanie na najbliższej sesji Sejmu. „Tägliche Rundschau” sądzi, że i ten projekt przyjęty zostanie. Prezesom rejencyjnym ma być udzielone prawo zezwalania na rozdzielanie gruntów, podobnie jak się to dzieje w sprawie budowania domów mieszkalnych, gdyż wtedy będzie można zakazać osadnictwa polskiego wogóle.

Za granicą.

Meza jubileuszowa papieska. Dnia 18 września, n. s. przypadła pięćdziesiąta rocznica pierwszej mszy św., jaką odprawił ksiądz Józef Sarto. Z tego powodu Pius X celebrował dnia tego, jak donosi korespondent „Kraju”, w Bazylice Watykańskiej, o ósmej godzinie zrana, uroczyste nabożeństwo, choć przedtem termin składania powinniano jubileuszowych naznaczono na d. 16 listopada. Papieża nie wnoszono do świątyni. Wszedł z zakrystji w otoczeniu dworu duchownego, obecni byli kardynałowie, oraz kilka pielgrzymek z Włoch, zwłaszcza z Wenecji, skąd ofiarowano Papieżowi tron, i wreszcie członkowie kongresu młodzieży katolickiej włoskiej, obradującego w Rzymie. Śpiewy prowadził ks. Perosi. Naznaczenie terminu 16 listopada dla obchodu jubileuszowego tłumaczy się tem, że w wrześniu Rzym jest jeszcze pusty i np. etnia dyplomatyczne używa jeszcze wyćdasów.

Turcja a Bułgarja.

Konflikt pomiędzy Turcją a Bułgarją z powodu głośnej sprawy Geszowa, zastrzeżenie coraz bardziej, a jednocześnie wzrasta możliwość ogłoszenia Bułgarji królestwem; fakt ten grozi wojną pomiędzy Bułgarją i Turcją, której tożsamość rząd nie jest bynajmniej skłonny do czynienia ustępstw ze swych praw zwierzchniczych. Ale to jeszcze nie wszystko. Zatarę może mieć groźne komplikacje dla spokoju europejskiego, ponieważ Bułgarja jest niewątpliwie zachęcona do akcji przez rząd austriacki, na co wskazuje manifestacja przyjęcia księcia Ferdynanda bułgarskiego w Burgu wiedeńskim. Nadeszły wiadomości o powołaniu pod broń rezerw bułgarskich i tureckich. Abyż zażegnany niebezpieczeństwo, król Edward angielski podjął się w tej sprawie pośrednictwa pomiędzy Bułgarją a Turcją. Pośrednictwo mierza do tego, aby Turcja pogodziła się ze spełnieniem faktem, pod warunkiem, że Bułgarja wypłaci skarbowi tureckiemu sumę, odpowiadającą dziesięcioleciu harcawci za Rumelję Wschodnią, a mianowicie kwotę 80 milionów franków. Samę tę pożyczkę ma rządowi bułgarskiemu, za poręczoniem Austriji i Anglii, Bank Otto-mański.

Pesymistyczne przepowiednie.

Godnem uwagi jest, że korespondenci pism politycznych, przez cały czas przedstawiający sobie w różnych kolorach wewnętrzną sytuację w Turcji, stopniowo, lecz bardzo widocznie wpadają w pesymizm. Weźmy którykolwiek z listów z Konstantynopola, na przykład list współpracownika „Temps-u”, Piotra Millet, jakoby znawcy Turcji. W ostatniej swej korespondencji pisze on, co następuje: „Nastąpi teraz inne czegoś. Zgodność i entuzjazm nie mogą już dłużej pokrywać ani rozbieżności w programach, ani zacietrzewienia jednego względem drugiego. W sprawie coraz częściej spotyka się napasli osobiste. Nie oszczędzają już nawet osoby sultana. W tym czasie (początek września) powna gazeta grecka w Konstantynopolu, wspomniawszy o sultanie, zauważyła, iż byłoby dobrze, żeby „Abdul-Hamid odbył niewielką podróz”. „Komitet „Jedność i postęp”, w dal-

Repertuar Teatru Polskiego od 8 do 15 Września st. st.

Table with 7 columns: Day (PONIEDZIAŁEK, WTOREK, ŚRODA, CZWARTEK, PIĄTEK, SOBOTA, NIEDZIELA) and Play/Act details.

Bracia Jabłkowscy

Warszawa, Bracka 23.

JEDWABIE, PLUSZE WELWETY, WEŁNY

BAWEŁNY.

TRYKOTAŻE.

GALANTERJA.

FIRANKI.

WIELKI WYBÓR NOWOŚCI NA SEZONY

JESIENNY i ZIMOWY

Własne Pracownie

PRACOWNIA.

PRACOWNIA.

PRACOWNIA.

Bielizny Damskiej i Męskiej.

Kołder na wacie.

Sukien, Bluzek, Szlafroków.

Całe wyprawy ślubne po rb. 125-250-500-800 i wyżej.

Wysyłka Katalogów, - prób, - zleceń po nad Rb. 12 bezpłatna.

WIELKI ILLUSTROWANY KALENDARZ „KURJERA LITEWSKIEGO”

na rok 1909.

Dotkliwie uczuwać się dawał u nas brak kalendarza, któryby dokładnie informował we wszelkich sprawach życia codziennego.

W październiku r. b. wyjdzie nakładem naszym Wielki Ilustrowany Kalendarz „KURJERA LITEWSKIEGO”, który, nie wątpimy, stanie się niezbędnym dla wszystkich mieszkańców miast i wsi na Litwie i Białej Rusi.

Prócz zwykłych rubryk kalendarz „KURJERA LITEWSKIEGO” zawierać będzie najrozmaitsze cenne wskazówki, rady praktyczne i najdokładniejsze informacje z całego kraju, niezbędne każdemu inteligentnemu człowiekowi.

O korzyści ogłaszania się w Kalendarzu „KURJERA LITEWSKIEGO” nie mamy potrzeby rozwodzić się, dodamy tylko, że książka ta, jako konieczny przewodnik, przez rok cały znajdować się będzie w rękach wszystkich.

Geny ogłoszeń w kalendarzu „Kurjera Litewskiego”:

Przed tekstem cała strona 30 rb., po tekście cała strona 25 rb., w tekście cała strona 40 rb.

Ogłoszenia przyjmują się jako całe strony, 1/2, 1/4 i 1/8 w stosunku do ceny za całą stronę w Administracji „Kurjera Litewskiego”, plac Katedralny № 4.

Wydawnictwo „Kurjera Litewskiego”.

Hurtowy skład ANTONI RAPPEL WARSZAWA - Orla № 6, tel. 64. 71. Kompletne urządzenia aptek i składów aptecznych.

WAŻNA WIADOMOŚĆ dla chcących się osiedlić na roli w Brazylii. Kto chce jechać z rodziną do Brazylii dla osiedlenia się na roli, może otrzymać od Towarzystwa żeglugi bilet wolnej jazdy przez morze dla siebie i całej rodziny.

Towarzystwo ma w Brazylii swoich urzędników i zajmuje się losem wychodźców na miejscu. Nie dać się więc bałamuć pokątnym agentom, którzy nie znają sami kraju, do którego ludzi wysyłają i fałszywie informują wychodźców, narażając na straty i na zawód.

ROK XXXII ISTNIENIA. NAJTAŃSZA I NAJOBFTSZA ILLUSTRACJA DLA RODZIN POLSKICH „BIESIADA LITERACKA”

z bezpłatnym dodatkiem powieściowym co tydzień 52 arkusze rocznie.

Redaktor i wydawca Michał Synoradzki.

„BIESIADA LITERACKA” obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą, wszechświatową, historię, wiedzę gruntową w formie popularnej, politykę, wychowanie, słowem wszystko, co stanowi potrzebę wysuła inteligentnego. Szczególniej uwzględnia dzieje ojczyzny.

W r. 1908 drukuje powieści: historyczną Kazimierza Glińskiego „Zaloty króla jegomości”; społeczną Henryka Zbierzchowskiego „Literat”. Nowele: Elizy Orzeszkowej, Marii Rodziewiczówny, Zuzanny Rabskiej, Tadeusza Jaroszyńskiego, Jerzego Orwicza, Stanisława Ostrowskiego. Poezje: Marii Czerkawskiej, Wiktora Gomułkiewicza, Jana Kasprzowicza, Marii Konopnickiej, Or-Ota, Wacława Wojskiego i innych wieszczów. Opowiadania historyczne: Kazimierza Bartoszewicza, Maryana Dubieckiego, Aleksandra Kraushara, prof. Kazimierza Króla. Szkice przyrodnicze i psychologiczne prof. d-ra Ochowicza. Felietony społeczne: K. Bartoszewicza, Z. Dębickiego, W. Gomułkiewicza, M. Synoradzkiego, J. Ursyna.

W dziale ilustracyjnym: reprodukcje obrazów Matejki, Siemiradzkiego, Brandta, Kossaków, Fałata i innych mistrzów swoich, a także najcenniejszych dzieł mistrzów cudzoziemskich.

Muzeum Pamiątek Narodowych: pomniki, gmachy, miejscowości historyczne, portrety znakomych mężów i t. p.

W bezpłatnym dodatku powieściowym - utwory najwybitniejszych autorów polskich: J. I. Kraszewskiego, Z. Kaczkowskiego, W. Łozińskiego, L. Sowińskiego, P. J. Bykowskiego, i innych.

WARUNKI PRENUMERATY: w WARSZAWIE: Rocznie rb. 6, Półrocznie 3, Kwartalnie 1 k. 50

na PROWINCJI: Rocznie rb. 8, Półrocznie 4, Kwartalnie 2

Na żądanie administracja wysyła numer okazowy bezpłatnie. Adres redakcji i administracji: Warszawa, plac Warecki 4.

KREM ROSTEN

Chemicznego Laboratorium Rosten, MOSKWA, Piotrowskija Worota 125-148. Wysyłka za załączeniem. Cena pudełka 2 i 3 rb. Próbné pudełko 1 rb. Sprzedaż wszędzie.

„Puder Victoria” udradziwiający skórę i równość tak znakomity w zastosowaniu jak i „Krem” - pudełko 1 rb. Proszek do zębów udradziwiający jamę ustną, pudełko 50 kop. Maść od reumatyzmu bańka 2 rb.

Krem Rosten № 8, maść, specjalnie usuwająca liszaje, przyszeze, wagi, swierzenie i różne przejawy egzemy. Cena pudełka 2 rb. leczy młodość, zaburzenia żołądkowe, odmienia, bółe pod pierśmią, zwiększa apetyt i dodaje energii i rzeźkości. Dla dorosłych bardzo korzystnie przyjmować codziennie po dwie krople jako dolewkę do kieliszka wody, która staje się aromatyczną i udradziwiącą. Niezbędne dla każdej rodziny. Zabezpieczają podczas epidemii od chorób żołądkowych. Flakon 75 kop.

Sprzedaje się w Wilnie: w składzie aptecznym Br. Isserlin prospekt 8-to Jerski, naprzeciw hotelu St. Georges i we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 801a

Wielki wybór najnowszych Kultywatorów sprężynowych

zastosowanych do wszelkiego rodzaju gleby i do różnej siły pociągowej.

Wyprobowanej dobroci. Szczegółowe opisy przesyłam na żądanie. ALFRED GRODZKI WARSZAWA, 33 Senatorska.

Zdrowie jest najcenniejszym skarbem dla wszystkich. SEYNNA na CAŁYM ŚWIECIE HERBATA z gór HARCU

(Dr. LAUERS'A Harzer Gebirgsstaet). Zalecana przez najsłynniejszych powagi lekarskie, zatwierdzona przez Departament Medycyny przy Minist. Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, jest jednym z najniezbędniejszych środków dla utrzymania zdrowia.

UWAGA. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone jest w następującą etykietę: Reprezentant na Królestwo Polskie i Cesarstwo Józef GROSSMAN, Warszawa, Ślińska 33/A. Telefon 18444. Zamiejscowym wysyłam za załączeniem od 1 rb. z dołączeniem kosztów przesyłki podług taksy pocztowej. 50-34-000

IGNATYCZE SZKÓŁKI RÓZ, DRZEW PARKOWYCH, LEŚNYCH I OWOCOWYCH WILHELMA JELSKIEGO. Poczta MIŃSK (gub.)

Wyszedł z druku cennik drzew ozdobnych i owocowych na sezon jesienny.

KRAKOWSKA „NOWA REFORMA”

dziennik polityczny (dwa wydania dziennie) posiada obecnie debet pocztowy w Cesarstwie Rosyjskiem i Król. Polskiem. - Prenumeratę na „Nową Reformę” przyjmują urzędy pocztowe w głównych miastach państwa rosyjskiego, a mianowicie: w Petersburgu, Warszawie, Kijowie, Wilnie, Moskwie i Odessie.

Z innych miejscowości prenumerować można „Nową Reformę”, posyłając pocztą należność do urzędu pocztowego, najbliższego z powyższych wymienionych miast. Prenumerata „Nowej Reformy” wraz z przesyłką pocztową wynosi

w WARSZAWIE: Rocznie 12 rb. 30 k, Półrocznie 6 rb. 20 k, Kwartalnie 3 rb. 15 k

NA PROWINCJI I CESARSTWIE: Rocznie 13 rb. 10 k, Półrocznie 6 rb. 60 k, Kwartalnie 3 rb. 25 k

Adres Redakcji i Administracji: Kraków - ul. Jagiellońska 1. 10.

Do Doktor zaleca? WINO STRAPHAELI

dwadziestego 51, 54 i 56 dziesięciu (możą być połączone w jedną całość) o 25 wieści od Wilna. Szczegółowe informacje: w Wilnie Mińskim Biurze Komisowem w Troniszajski i S-ka, ul. 1145a 3-1 ka № 4.

POTRZEBNY OGRODNIK

najzupełniej uzdolniony w swoim fachu, a mianowicie: w owocarstwie, prowadzić inspektów, cieplarni, ogrodów warzywnych, ogrodu spacerowego i kwiatowy. Pierwszeństwo mieć będą ludzie samotni. Oprócz całkowitego utrzymania, pensja rb. 150 rocznie i 3% brutto od sprzedaży i rekomendacji osobistymi adresami: w Warszawie, plac Katedralny, w Wilnie, ul. Łąkowa, w W-wie, ul. Łąkowa, w W-wie, ul. Łąkowa.

Biuro nauczycielskie profesora Wasiłewskiego

Warszawa, Marszałkowska 123. Polecą z dobrą rekomendacją nauczycieli i nauczycielki z wysołkami i średniemi kwalifikacjami, oraz angielski, francuski, niemiecki, polski, freblówki i t. p.

Dla lekarza. Potrzebny lekarz katolik, dla praktyki prywatnej, w 6-tu tysięcznej parafii. Mieszkanie z ogrodem ofiaruję proboszcz bezpłatnie. Blizsze szczegóły listownie: Wilno, gub. Jan Kazanowicz 3-2-3618a

Magazyn Pościelowy skiego poleca: w wielkim wyborze: łóżka żelazne, angielskie i wiedeńskie. Łóżka połowe, różki i dziełniane - ceny fabryczne. Koldry, poduszki, materace, puch pierze, poduszki podróżne. Białą pościelową i dziełniana od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Warszawa, Krzyw-Swiat 46, i piętrow front telefon 150-50. 30-18-175a

OGŁOSZENIA Rolniczo - Ziemiańskie.

27.000 drzewek owocowych, jabłoni i gruszek z dobrem ukorzenieniem i sformowanymi koronami, wieku od 4-7 lat, dwukrotnie uszlachetnionych, wypróbowanych i aklimatyzowanych odmian, jest do zbycia w szkółkach owocowych we Florjanowie. Tadeusza Bochwica, poczta Łachowice, Mińska gub. 12-1-1146a

Poszukuje się między innymi: bez gorzelnik koniecznie jest dogłębnie praktyka na Litwie, oraz się o przysłanie kopii świadectw. Adres: St. Nowojelna, w Grodzieńskiej gub., - majątek Łopuszno, Roman Narkiewicz-Jodko. 3-3-361a

Pierwszorzędne biuro nauczycielskie z prawem działalności na całe Cesarstwo i Królestwo, Noworyta, Warszawa, Nowogrodzka 28. Poleca: nauczycieli, nauczycielki, bony polki, francuski, niemiecki, angielski, od rb. 150 do 1000, tylko z dobrą świadectwami. 8-7-245a

Umeblowane pokoje lub bez mebli, w Wilnie, ul. 16-11-1352

BIURO TECHNICZNO-MLECZARSKIE Tow. Akc. Tadeusz Kowalski i A. Trylski Warszawa, Miodowa 4. Pod kierownictwem specjalisty Inż. Z. Chmielewskiego

KSIĘGARNIA Gebethnera i Wolffa w Warszawie poleca do nauki języków obcych praktyczne H. Bergera łatwe metody do gruntownego nauczania się JĘZYKÓW OBOCZYCH z pomocą lub BEZ POMOCY NAUCZYCIELA z wymową polską i z kluczem.

„PRZYJACIEL LUDU” NAJTAŃSZE I NAJWIĘKSZE tygodniowe obrazkowe pismo ludowe, przeznaczone dla szerokiego ogółu mieszkańców wsi i miasteczek, w treści swej uwzględnia przedewszystkiem - sprawy oświaty, umoralnienia i podniesienia dobrobytu ludności.

Słownik POLSKO-FRANCUSKI i FRANCUSKO-POLSKI tak zw. „Emigracyjny”, największy i najdokładniejszy z istniejących, ułożył Kazimierski i Bopelowski Wyd. now. rb. 6, w opr. rb. 7.

MAGAZYN GALANTERYJNY B-ci W. i M. DANUSZEWSKICH. Wielka ul. Dom-Miejski, obok Grand-Hotelu. Poleca wielki wybór: Koszulek, kołnierzy, mankietów, ławatów, stąpek, - podczoch, rękawiczek, podwiązek, chustek i wszelkie artykuły męskiej i damskiej 2-2 1130a